

Sygn. akt IV KO 24/21

POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **B. G., E. G. i J. K.**

oskarżonych o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 21 kwietnia 2021 r. wniosku Sądu Rejonowego w C. zawartego w postanowieniu z dnia 26 lutego 2021 r., sygn. akt II K (...) o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Wystąpienie Sądu Rejonowego w C. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Skorzystanie przez Sąd Najwyższy z tej możliwości wchodzi w rachubę wyłącznie wówczas, jeśli rozpoznanie sprawy przez sąd właściwy (rozumieć przez to należy także wskazany w trybie art. 42 § 1 k.p.k. i art. 43 k.p.k.) może stwarzać zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości. Przepis ten ma charakter subsydiarny względem innych przepisów o właściwości delegacyjnej, stosowany przy braku możliwości wykorzystania innych regulacji właściwości „z delegacji” i nie został pomyślany jako instrument korygujący postanowienia w takim przedmiocie wydawane przez sąd wyższego rzędu (art. 36 k.p.k., art.

43 k.p.k.), czy sąd apelacyjny (art. 11a przepisów wprowadzających k.p.k.), choćby ich trafność rzeczywiście nasuwała – jak to ma miejsce w niniejszym postępowaniu – wątpliwości.

Problem w niniejszej sprawie sprowadza się wyłącznie do tego, że Sąd Rejonowy w C., który został wyznaczony do rozpoznania sprawy oskarżonych postanowieniem Sądu Okręgowego w K. z dnia 17 grudnia 2020 r., sygn. akt VI Ko (...) wydanego na podstawie przepisów art. 42 § 1 k.p.k. i art. 43 k.p.k., znajduje się w odległości ok. 70 km od miejsca zamieszkania stron, jak i wszystkich świadków. Okoliczność ta, w ocenie Sądu występującego w trybie art. 37 k.p.k., potęgowana jest dodatkowo przez fakt niedogodnych połączeń komunikacją publiczną, wymagających przesiadkę w K., a zdaniem Sądu trudno zakładać, jakoby uczestnicy postępowania mogli skorzystać z własnych środków transportu. Dodatkowo podróżowanie komunikacją publiczną na dłuższe dystanse jest niebezpieczne z uwagi na obowiązujący stan pandemii choroby SARS-Cov2.

Okoliczności te nie stanowią jednak przekonujących argumentów do przekazania sprawy na podstawie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu. Jak już wskazano, sytuacja, w której większość osób, które należy wezwać na rozprawę, zamieszkuje blisko tego sądu, a z dala od sądu właściwego została objęta dyspozycją art. 36 k.p.k. Dlatego sugestia Sądu Okręgowego w K. zawarta w uzasadnieniu postanowienia z dnia 1 lutego 2021 r., sygn. akt VI Ko (...), jakoby Sąd Rejonowy w C. winien skorzystać w takim wypadku z regulacji art. 37 k.p.k., jest błędna. Ponieważ jednak brak jest procesowych możliwości wzruszenia tego postanowienia, Sądowi Rejonowemu nie pozostaje nic innego, jak prowadzić przekazane mu postępowanie, chyba że ujawnią się inne – niż wynikające z samego położenia tego Sądu – nadzwyczajne powody do ponownego wystąpienia do Sądu Najwyższego w trybie art. 37 k.p.k.

Samoistnym powodem do uwzględnienia inicjatywy Sądu Rejonowego nie może być również obowiązujący na terytorium RP stan zagrożenia

epidemicznego i związana z tym obawa narażenia zdrowia uczestników postępowania podczas podróży do Sądu. Pomimo oczywistych i w pełni zrozumiałych trudności oraz obaw związanych z pandemią SARS-Cov2 oraz dynamiką jej przebiegu, życie w kraju nie zostało sparaliżowane. Funkcjonują, choć niekiedy w ograniczonym zakresie, instytucje państwowe i samorządowe, zakłady pracy, działa komunikacja publiczna, otwarta pozostaje większość placówek handlowych. Bezpieczeństwo w środkach komunikacji zbiorowej zapewniono poprzez ograniczoną liczbę miejsc i egzekwowanie wymogu zasłaniania twarzy (zob. § 24 i 25 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 marca 2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, Dz. U. poz. 512 z późn. zm.). Również w budynkach sądów wprowadzono ograniczenia związane np. z liczbą osób, które mogą być obecne jednocześnie na sali rozpraw.

Poszanowanie i zrozumienie dla wprowadzonych ograniczeń sanitarnych obejmujących wymogi zachowania dystansu od innych osób, czy korzystania w jak największym zakresie ze środków ochrony osobistej, w szczególności zaś masek chroniących usta i nos, czy płynów dezynfekujących dłonie, pozwala zminimalizować istniejące bez wątpienia zagrożenie do poziomu społecznie akceptowalnego i umożliwiającego normalne, codzienne funkcjonowanie jednostki w społeczeństwie, w tym także obejmujące dotarcie do sądu i uczestniczenie w rozprawie, o ile oczywiście aktualnie obowiązujące regulacje – których brzmienie trudne jest do prognozowania, albowiem uzależnione od zmiennej dynamiki pandemii – nie będą się temu sprzeciwiać.

Wszystkie te okoliczności nakazują uznać, że respektowanie przez uczestników postępowania do aktualnie istniejących, prawem przewidzianych ograniczeń, zarówno w drodze do Sądu, jak i podczas samej rozprawy, nie powinno narazić ich zdrowia ani życia w stopniu większym, niż

przeprowadzenie postępowania przed innym sądem równorzędnym, także położonym bliżej ich miejsca zamieszkania.

W takim stanie rzeczy Sąd Najwyższy, nie dopatrując się zagrożenia dla wymiaru sprawiedliwości poprzez prowadzenie postępowania w niniejszej sprawie przed Sądem Rejonowym w C., orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.